

Sztuczna inteligencja

Dzisiaj w prorocत्वach

„Jahwe bowiem udziela mądrości, z Jego ust pochodzą wiedza i zrozumienie!” – Przyp. 2:6, BP.

Science fiction na początku XX wieku wywołało fascynację robotami wyposażonymi w sztuczną inteligencję. Wraz z rozwojem technologii komputerowej, termin sztuczna inteligencja (AI) wyszedł spod pióra amerykańskiego informatyka Johna McCarthy’ego w 1956 roku, który zdefiniował ją jako „zmuszanie komputera do robienia rzeczy, które, gdy są wykonywane przez ludzi, są uważane za wymagające inteligencji”. Obecnie sztuczna inteligencja stała się terminem określającym aplikacje wykonujące złożone zadania, które kiedyś wymagały udziału człowieka, takie jak komunikacja z klientami online lub gra w szachy. W życiu codziennym może to dotyczyć wszystkiego, od odkurzacza, który porusza się po domu, zamiatając kurz, po samodzielnie parkujące i prowadzące się samochody. W świecie komputerów konkretne zastosowania sztucznej inteligencji obejmują systemy eksperckie, przetwarzanie języka naturalnego, rozpoznawanie mowy i twarzy.

Od późnych lat 50. do wczesnych lat 70. algorytmy uczenia maszynowego (statyczny zestaw instrukcji, używany do rozwiązywania problemów lub wykonywania zadań na podstawie danych wejściowych) zostały udoskonalone, a użytkownicy stali się bardziej biegli w ich stosowaniu. Smartfony, systemy nawigacji, podróże, redakcja tekstów, wyszukiwarki, cyfrowi asystenci i autonomiczne samochody przeniosły większość świata na nowy poziom sztucznej inteligencji. IBM ogłosił niedawno, że zwolni prawie jedną trzecią z 26 000 pracowników, którzy nie mają kontaktu z klientami, zastępując ich aplikacjami sztucznej inteligencji. Analitycy ds. bezpieczeństwa przewidują obecnie, że rynek sztucznej inteligencji będzie rósł w tempie 54 procent rocznie.

Kiedy Amerykańska Gildia Scenarzystów rozpoczęła strajk w kwietniu 2023 r., istotnym żądaniem było ograniczenie przez studia wykorzystywania sztucznej inteligencji do tworzenia, pisanie i przepisywanie materiałów telewizyjnych i filmowych. W 2022 r. wydanie ChatGPT, narzędzia do przetwarzania języka naturalnego, które umożliwia rozmowy podobne do ludzkich, przeniosło sztuczną inteligencję na nowy poziom kontrowersji. Zaraz po jego wydaniu hakerzy próbowali obejść jego zabezpieczenia. News Guard, organizacja

monitorująca, odkryła, że w 80 procentach przypadków, gdy sztuczna inteligencja otrzymywała fałszywe informacje, generowała błędne wyniki. Tak więc głównym zagrożeniem dla sztucznej inteligencji jest niezdolność do rozpoznawania złych informacji. (To właśnie spowodowało błąd Ewy). Twórca OpenAI, wraz z Google i Microsoftem, koordynują obecnie działania z agencjami rządowymi w celu określenia limitów jej wykorzystania. Niedawny artykuł Associated Press podsumował to w ten sposób: chatboty mają „tendencję do fabrykowania informacji i przedstawiania ich jako faktów”. Może to być kolejny sposób Szatana na wprowadzenie w błąd ludzkiej rodziny, gdy zacznie ona ufać sztucznej inteligencji.

Nie ma się czego bać?

Analitik Josh Bersin w kwietniowym artykule odpowiedział na pytanie „Dlaczego ludzie boją się sztucznej inteligencji?”. „Ludzie martwią się, że systemy sztucznej inteligencji doprowadzą do niesłusznego pozbawienia wolności, spamu i dezinformacji, katastrof cyber bezpieczeństwa, a ostatecznie do »inteligentnej i planującej« sztucznej inteligencji, która przejmie elekrownie, systemy informatyczne, szpitale i inne instytucje”. Wiele informatyków twierdzi, że sztuczna inteligencja nie może zastąpić ludzkich umiejętności rozwiązywania problemów, podczas gdy inni wyrażają obawy, że zwłaszcza w dziedzinie zdrowia i dobrostanu ludzi, sztuczna inteligencja stanowi zagrożenie dla ludzkiej oceny czynników wpływających na zdrowie (bmj.com).

Inwestorzy szybko reagują na nowe technologie i nadal inwestują pieniądze w sztuczną inteligencję. Wall Street Journal opublikował w maju wyniki giełdowe, które pokazały, że akcje spółek związanych ze sztuczną inteligencją wypracowały cały wzrost w indeksie Standard and Poor’s 500 w 2023 r. do pierwszej połowy maja.

Nowy obszar zwany generatywną sztuczną inteligencją jest na wczesnym etapie rozwoju, jednak zapowiada formę sztucznej inteligencji, która może „myśleć” o oryginalnych pomysłach w formie tekstu, wideo lub innych mediów. Nowe modele mogą być „szkolone” na podstawie miliardów stron tekstu i mogą śledzić powiązania między słowami na stronach, w rozdziałach i książkach, a nie tylko w pojedynczych zdaniach. Znane jako Transformers, mogą również śledzić połączenia w celu analizy kodu, białek, związków chemicznych i DNA. Niektórzy inżynierowie i informatycy uważają, że postępy w technologii sztucznej inteligencji, takie jak



te, ostatecznie rozwiążą problem śmierci. David Pearce, współzałożyciel organizacji o nazwie Humanity+ napisał: „Jeśli chcemy żyć w raju, będziemy musieli sami go zaprojektować. Jeśli chcemy wiecznego życia, będziemy musieli przepisać nasz pełen błędów kod genetyczny i stać się bogami [...], tylko zaawansowane technologiczne rozwiązania mogą kiedykolwiek wyeliminować cierpienie ze świata żywych”. Autor Ray Kurzweil napisał w *The Age of Spiritual Machines*, że w ciągu obecnego stulecia człowiek będzie w stanie przesłać swój mózg do komputera i żyć wiecznie w wirtualnym środowisku, wolnym od ograniczeń śmiertelnych ciał.

Sztuczna inteligencja, człowiek i Bóg

„Potem rzekł Bóg: Uczyńmy człowieka na obraz nasz, podobnego do nas i niech panuje [...]. I stworzył Bóg człowieka na obraz swój. Na obraz Boga stworzył go. Jako mężczyznę i niewiastę stworzył ich” – 1 Mojż. 1:26-27.

Bóg zadał Hiobowi trudne pytanie: „Któż złożył we wnętrznościach ludzkich mądrość, a kto dał rozumowi bystrość?” – Ijoba 38:36, BG. Człowiek jest w stanie przeprowadzić rozumowanie, przynajmniej do pewnego stopnia, od tego, co znane, do tego, co nieznanie. Wie, że niektóre rzeczy są dobre, a inne złe. Ma sumienie, które gryzie go, gdy postępuje źle i zapewnia spokój umysłu, gdy postępuje dobrze. Chociaż nie wiemy, jaką rolę odegra rozwój technologii w Tysiącletnim Królestwie, możemy powiedzieć, że tylko człowiek nosi w sobie obraz Boga. Jest pewne, że żadna sztuczna inteligencja nie może odkupić człowieka od grzechu ani wyeliminować jego skutków. Bez względu na to, jakich środków Bóg użyje do nauczania i osądzania zmartwychwstałych miliardów, tylko On może dać życie wieczne jako nagrodę za nauczenie się drogi sprawiedliwości (Izaj. 26:9).

Posłuszeństwo boskiemu prawu jest konieczne dla inteligentnych stworzeń Bożych, jednak musi być ono okazywane dobrowolnie. Adam i Ewa nie byli maszynami, lecz inteligentnymi stworzeniami, stworzonymi na obraz Boga. Zmuszanie ludzi do posłuszeństwa Jego prawu było sprzeczne z zamysłem Stwórcy. Stwórca

pragnął, by byli posłuszni z własnego wyboru (1 Mojż. 1:27-30). Korzystając z tej danej przez Boga wolności, gdy byli kuszeni przez Szatana, wybrali ścieżkę niezgodną z Bożymi poleceniami. Sprowadzili na siebie karę śmierci, o której zostali uprzedzeni.

„Na pewno umrzesz” – powiedział Bóg do Adama (1 Mojż. 2:17). Apostoł Paweł napisał, że „przez nieposłuszeństwo jednego człowieka wielu stało się grzesznikami”, a także, że „w Adamie wszyscy umierają”. (Rzym. 5:19; 1 Kor. 15:22) W ten sposób w historii ludzkości pojawiła się śmierć. Śmierć przechodziła z pokolenia na pokolenie, a wraz z nią wszystkie choroby i ból, które ostatecznie prowadzą do grobu. Żadna forma sztucznej inteligencji nigdy nie odwróci skutków nieposłuszeństwa i śmierci.

Bóg pozwolił, by grzech wszedł na świat, aby ludzkość mogła doświadczyć jego straszliwych skutków. „I rzekł Pan Bóg: Oto człowiek stał się taki jak my: zna dobro i zło” (1 Mojż. 3:22). „My” oznacza tutaj to samo, co w 1 Mojż. 1:26, Jahwe i Logos, czyli „Słowo”, które współpracowało ze swoim Niebiańskim Ojcem w całym dziele stworzenia (Jan 1:3). To Logos porzucił niebiańskie królestwo, by narodzić się jako Jezus, odkupiciel świata (Filip. 2:5-8).

Gdy Adam zgrzeszył, całe jego potomstwo zostało potępione. Jezus, który miał zdolność stworzenia własnej doskonałej rasy, zamiast to uczynić, umarł w miejsce Adama jako odpowiadająca cena (1 Tym. 2:5-6). Jezus poprzez swoją śmierć odkupił cały rodzaj ludzki, posiadając pełną władzę wzbudzenia go z grobu i pouczenia go o sprawiedliwości, z obietnicą przywrócenia go do życia wiecznego (Jan 5:28-29). Podczas Wieku Ewangelii tylko nieliczni przyjęli Odkupiciela i zrozumieli obietnicę boskiego życia na poziomie duchowym poprzez „drogę nową i żywą” (Hebr. 10:19-21). W Wieku Tysiąclecia, pod Nowym Przymierzem (Jer. 31:31-34), reszta ludzkości pozna prawdziwy cel Boga i otrzyma możliwość podążania za Jezusem na drodze do życia wiecznego. „I będzie tam droga i ścieżka, która drogą świętą słynąć będzie; nie pójdzie po niej nieczysty, ale będzie dla onych samych. Którzy tą drogą pójdą, i głupi nawet, nie zbłądzą” – Izaj. 35:8, BG. Rozważając dzisiejsze wspaniałe dzieła człowieka, zawsze pamiętajmy, że tylko Bóg Jahwe może i ma moc przynieść światu wieczne życie i radość (Izaj. 51:11).